

KURJER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 16. SIERPNIĄ V. S. ROKU 1805.

ROSSYA.

S. Petersburg V. S. 4 Sierpnia. G. L. Meder umieszczony w świecie Monarszey. W Archangelsku obrządkiem uroczystym z cerkwi Kegostrowskiej do Katedralney przeniesiono krzyż zrobiony ręką Piotra W. Ten Monarcha r. 1694 płynąc w okręcie z Archangelska do Sołoweckiego klasztoru, zachwycony burzą straszliwą, napędzony na skały ukryte pod wodą, które nazywają się Uńskimi rogami, cudownym prawie sposobem wyszedł z niebezpieczeństwa; na brzeg wystąpiwszy, w tém miejscu, na podziękowanie Bogu, żeglarskim obyczajem pomieniony krzyż sam zrobił i postawił; który później w cerkwi schowany, teraz za najwyższém pozwoleniem na wieczną rzecz pamiątkę został przeniesiony w obecności obywatelów Archangelska, i ludu z okolic licznie zgromadzonego. Pierwszy urzędnik miasta myśl podał zrobić dobrowolną składkę na zbudowanie domu, w którym dzieci obojey płci ubogich mieszkańców, wyżywienie i wychowanie odbierać mają, i sam pierwszy na to ofiarował t. rubli; za jego przykładem wdowa kupca Ehorowa tyleż złożyła, inni obywatele summy znaczniejsze.

AUSTRYA.

Wiedeń 10 Sierpnia. Cesarz dla wygody handlujących i podróżnych ustanowić kazał pocztę codzienną między naszą stolicą i portem Trieste.

Górale Czescy, którym na ratunek niedawno pośpieszył Franciszek 2, gdy doznawali głodu, wyrwani z niebezpieczeństwa, doczekawszy się nakoniec szczęśliwszych czasów, zgromadzili się w liczbie wielkiej do Toplitz, i w kościołach zaniesli do Pana zastępów gorące modły, ażeby Monarchę wybawiciela, w lata naypoźniejsze wiernemu ludowi zachować raczył.

Przed kilka d. w niektórych okolicach Styrjickich dało się uczuć po zgroźne trzęsienie ziemi; średnie było naymocniejsze; jednak żadney szkody nie sprawiło.

Wdowa Barona Hess w Morawii przez czas trwającego niedostatku żywności, dała poddanym swoim codziennie supę Rumfordzką, łóżąc na nią codziennie 100 zł. ryń. Ten postępek za wzór godny naśladowania rząd ogłosił.

Austryackie woyska ciągnąć nie przestały do obozu wytkniętego w Styrji pod Pettau. Arcy X Karol z G. Mack wkrótce tam pośpieszy dla ćwiczenia onych. Gromadzenie się woyska naszego na Włoskiej granicy przyczynę dało rządowi Francuzkiemu do podania uwag niektórym; odpowiedź taka nastąpiła, iż obie strony dziś zdają się zaspokoione. Słychać że część Francuzów zastępujących Liguryą poszła do prowincyi połudn. dawney Francyi, podobno mając zabierać się na okręta uzbrojone w Toulonie. Podobnym sposobem cała armia Mars. Jourdan, na rozkaz Napoleona wkrótce ma opuścić Królestwo Włoskie, zastawiając obronę onego żołnierzowi krajowemu. Ale to jest powieść podeyrzana. Inni rozumieją, że Jourdan dziś przy sobie liczy 70 t. samych Francuzów, i znacznego czeka posiłku.

TURCYA.

Constantinopol 10 lipca. Krótco cieszyliśmy się nadzieją utrzymania spokojności w domu niedawno przywróconey. Im większa była radość obywatelów, tém powszechniejsza jest dziś rozpacz. Zewsząd razem smutne doniesienia przychodzą do Porty. Naprzód roboynicy Romelią naieżdżający raz ieszcze powstałi w liczbie pomnożoney, iak wielu ich nigdy przedtym nie było. Rodosto i Adrianopol miasta zewsząd opasane, blizkiemi są upadku. Basza Albanii rozkaz odebrał pośpieszać na ratunek; gdyby nawet wcześniej przybył, ie-

dnak woyna w domu będzie nieuchronna, i powszechne spustoszenie kraju.

Z drugiey strony sławny Passwan Oglou podniósł oręż przeciw Sułtanowi; przyczyna niewiadoma; domyślamy się tylko, iż buntownik chce korzystać z dzisiejszey słabości rządu, władzę przywłaszczoną rozciągnąć na prowincye okoliczne; i niepodległość wymuszoną utwierdzić; gdyż Porta zapewne nie myśliła o nim w dzisiejszym zatrudnieniu. Selim 3 postanowił wszystkie woyska regularne już ćwiczone, i ieszcze zaciągac się mające z liczną artylleryą wysłać na poskromienie Passwana.

Nie lepsze wiadomości odebrano z Egiptu. Wódz Albańczyków Seid Aly namawiał lud swój do wzięcia szturmem cydadelli Cairu, i zamordowania w niej zamkniętego Kurschida, obiecując im znaczną summę wylńczyć; że tego nie uczynił, zburzyli się Albańczykowie, Basza spokojnym został. Seid nie widząc dla siebie żadnego bezpieczeństwa, nienawidziany od Albańczyków i obywatelów, wezwał Beja Elfy, ażeby iak nayrychley przybywał, i rządy naywyższe obiół nad stolicą Egiptu. Ruszyli natychmiast Mammelukowie, i już staneli w Rahmanie; gdy Kapitan Basza ukazał się z flotą Turecką przed Alexandryjskim portem; lądować iednak nie śmiał dla boiaźni sił nieprzyacielskich, i czekać postanowił woyska nowego, które podobno poszły wkrótce do Egiptu; od tego albowiem dziś zawisło utrzymanie Sułtańskiej władzy w Afrykańskich krajach.

Jakby nie dość było woien opisanych na zniszczenie kraju długim bezrządem nachylonego do upadku, zapaliła się ieszcze nowa między Baszą Trebizondy, i rządcą przyległych Prowincyi, Tchapan Oglou. Ten w zaciętey i krwawey bitwie zwyciężony, stracił wszystko; miasta: Angora, Tokat, Amasia, wiele innych poddało się bez odporu zwycięzcy Tajar Baszy, który jest w rzędzie naypierwszych nieprzyaciół woyska regularnego, i nowości wprowadzonych przez Sułtana. Zawsze dumny i krnąbrny, niebezpiecznym stać się może dla spokojności Azyatyckich prowincyi, gdy z ter. szczęścia korzystać zechce.

Belgrad 30 lipca. Serwianie widząc przygotowania Tureckie do woyny, zaczępną raczey sami zacząć, niż odporną prowadzić postanowili. Przeto pustoszą kraj nieprzyacielski blizko granic swoich, odtąd iak się dowiedzieli, że Basza Bośni z woyskiem ruszył na Montegrinów. Od czasu Scaderbega ten lud nigdy podbić się nie dał, haraczu nie płacił; ma nadzieję Czerni, że wolność od 4 wieków mężnie bronioną, dziś zachować potrafią, pewni posiłków jego. Słychać, iż wiele innych gromad Chrześcianańskich broń podniosło, ufając potędze dobrze już ugruntowaney Serwianów, oświadczaiąc głośno, iż odzyskać pragną iedynie prawa i utraczone swobody.

BRYTANNIA W.

London 6. Sierpnia. Słusznie cieszył się i tryumfował Angielski naród, wychodząc z długiey niewiadomości o obrótach Admirałów swoich i flott zprzymierzonych, prawdziwie szczęśliwiey nad mniemanie i nadzieję. Bo któż mógł się spodziewać, że Villeneuve i Gravina nie tylko nie zniszczą handlu i osad naszych, gdziekolwiek poydą, w Indyi zachod. lub wschod. lecz ieszcze powracając nieczynni do portów Europejskich, blizkie już mając schronienie, potężniejsi, odniosą klęskę, która ich przezornosci, doświadczeniu, czy odwadze honoru nie czyni. Lecz Anglicy na iednym zwycięztwie nie zwykli przestawać. Oczekiwali niecierpliwie raportów nowych po dzień; i już biegaly pogłoski o tryumfach nowych; i

w portach wyglądali przyprowadzenia nowej zdobyczy. Nadzieja próżna.

Przybł od Admirała Calder okręt Maltha od 84 ar. w bitwie wiadomej zepsuty, do prędkiego użycia niezdatny, 31 lipca odesłany z pod Ferrolu; i przyniósł wiadomość niewątpliwą, że drugiej bitwy nie było, żeśmy nie tryumfowali powtórnie. Domyśły są wielorakie. Mówią iedni, że Calder d. 22 zwycięzca, nazajutrz i przez 2 d. następujące miał ciągle na oku flotę zprzymierzoną, atakować nie chciał dla gruntownych przyczyn; iakie być mogły: zepsucie i odesłanie do Anglii na naprawę okrętów Wales i Maltha; i zgromadzenie się całej potęgi nieprzyjaciół; gdyż podobno z przednią tylko strażą Hiszpanów mieliśmy rozprawę. Gravina nie miał chorych na swoich okrętach; Villeneuve na każdym z Francuzkich liczył najmniej po 140; dla tej przyczyny wódz Hiszpański podiósł się torować drogę zprzymierzeńcom; czego wkrótce żałować musiał.

Drudzy opóźnienie się Francuzów przypisują nie chorobom zagegższonym, gdyż wiadomości odebrane z Martiniki wyraźnie zaprzeczają tej pogłosce; lecz zwyczajnym przygodom, które flotę w żegludze rozłączać i rozpraszać mogą. Zostawiony w tyle Villeneuve gdy usłyszał strzelanie, pośpieszył, i wyrwał z niebezpieczeństwa otoczone przez Anglików 4 okręta Hiszpańskie; z zabranych dla nadchodzącej nocy ratować i odzyskać nie mógł. W tém zdarzeniu, iak wyznaie Calder, okręta nasze straciły najwięcej nie dopuszczając zapewne połączenia się nieprzyjacielowi. Że nazajutrz Calder nie powtórzył bitwy, przeszkodziła podobno uwaga, iż Francuzkich okrętów 16 Villeneuve liczył, w pierwszej niekniętych prawie, gdyż iak słyhać, Magon z Rochefort wysłany przyłączył się do niego w Martinice z 4 swoiemi.

Trudniey zgadnąć, dla czego wódz nieprzyjacielski nie atakował eskadry Angielskiej liczbą mniejszej. Nasi to przypisują opinii przyjętej u nieprzyjaciół, iż do czynienia mieli d. 22 z Lordem Nelson; widzieli przytém, iż Calder krąży pod Ferrole; rozumieć mogli, że ten rychło z odsieczą przyspieszy. Jeśli tak jest, omyłce nieprzyjacielskiej winniśmy zwycięstwo i ocalenie Caldera. Powrócił do Ferrolu, i 31 lipca znalazł w porcie stojących spokojnie Hiszpanów i Francuzów, floty powracającej z nowego świata nie widział; która nawet do Corogne nie zawinęła. Więc Admirał odesławszy Stirlinga z 4 okrętami pod Rochefort, sam z 9 został na dawném miejscu, postrzegać mając obróty nieprzyjaciół. Z tego jeszcze względu zwycięstwo Caldera stało się ważniejsze, bo przeszkodziło połączeniu wielkiej potęgi, która do 53 okrętów lin. urosłszy, mogła śmieie ukazać się pod Brestem, albo w Irlandyi lądować.

Gdzie poszedł Villeneuve z Gravina po przegranej, niewiadomo. Calder fregaty swoje odesłał do Anglii z okrętami zabranemi lub zepsutemi; korwetę do Nelsona i Collingwood z ostrzeżeniem; innych statków lekkich nie mając nie mógł wysłać za uciekającymi. Domyślać się więc trzeba, i przez podobieństwo zgadywać, iż płyną do najbliższego portu Vigo, do Lisbony, Cadix &c. Twierdzą niektórzy, że nieprzyjaciel prosto zmierza ku Irlandzkim brzegom, gdzie znaleźć może eskadry niedawno wyprawione z Rochefort i Orient, i drugie od Batawów spodziewane; w takim zdarzeniu wyznać trzeba, że kraj lądowaniem będzie zagrożony. Admirałowie Drury i Russel na zastonę onego nie mają nad 9 okrętów. Musieliby z odsieczą pośpieszać Cornwallis i Calder, zostawiając nawet wolne morze do żeglugi Admirałom Gantheume i Grandellana.

Od Lorda Nelson żadney rząd wiadomości nie odbiera. Niesie odgłos wątpliwy, że powrócił do Gibraltarskiej ciałniny; żkąd udasię na Ocean, czyliż na morze śródz. zostawmy czasowi i potrzebie. To pewna, że pragnął gorąco i spodziewał się koniecznie walczyć z nieprzyjacielem w Indyi zachod. Les iemu pozazdrościł. Miał zaś wszelką gotowość do zwycięstwa. Kapitanom okrętów swoich w Barbados dał krótki rozkaz: w pierwszym spotkaniu łamać niemieszkając we srodku linią nieprzyjaciół, i walczyć do upadku, nie spuszczać flag, nawet w najgorszym przypadku.

Calder wychwalając innych Officyerów w raporcie swoim, nie uczynił żadney wzmianki o Admirale Stirling, w piśmie drugim do Cornwallisa oddaje mężtwu onego sprawiedliwość, przypisując opuszczenie przypadkowi. Anglicy, ktorzy w pierwszych d. zwyciężę pod nieba wynosili, dziś wyznają, iż ien u nie sprzytało szczęście, iak odwagą i przezornością zasługiwał.

Sidney Smith zatrudnia się zrobieniem portu wygo-

dnego w Dover. Z tego mie ysca doniesiono, iż nieprzyjacielska w Boulogne flotylla ćwiczy się pilnie w obrótach potrzebnych do następującego blisko lądowania. Eskadry nasze zabrać z niey miały kilka statków amunicją i żywnością ładowanych; lecz o tém powodzeniu Admiralicya milczy, troskliwie czekając wiadomości, rychłoli Admirał Verhuel ostatnią Batawów dywizją z Dunquerque do Boulogne przeprowadzi. Co iemu łatwo przyidzie, iezeli Anglicy wiernie wykonają zalecenie od Lorda Keith dane, nie atakować flotylli. Albowiem nasz wódz postanowił spalić razem statki nieprzyjacielskie w portach, lub na morskiej głębinie, gdy żeglować zechcą do Angielskiego brzegu.

Potwierdziła się pogłoska, że Villeneuve zabrał pod wyspą Antigoa kilkanaście statków kupieckich. Słyszeliśmy, że wszystkie do Guadalupy odesłane, spotkawszy żeglarze nasi spalili. Stało się przeciwnie; cała zdobycz kilkakroć t. F. S. szacowana, spokojnie zawinęła do portu.

Przed 2 tyg. iuz mówiono, że bogata flotta z Indyi wschod. spodziewana, stoi u brzegów Angielskich. Lecz gdy o tém głuche dotąd jest milczenie w kraju; a okręta w lutym wyprawione z Ceylanu, bez ważnych przeszkod 6 mieś. żeglować nie powinny, lęka się kompania sprawiedliwie, ażeby nie spotkały w drodze Kapitana Lalle-mant niedawno z Rochefort wyslanego. Ten nigdy podobno odważyć się nie mógł na śmieie przedsięwzięcie, gdyby Stirling nie odebrał rozkazu pośpieszać do Ferrol. Oddalenie się iego dało wprawdzie zwycięstwo Calderowi, lecz z drugiej strony otwierając pole Francuzom, naraza na przypadki flotę Indyjską.

Admirał Calder stał się dziś celem rozmów naszych. Dziwnią się Anglicy szczęściu iego. Nigdy dotąd nie miał główney kommandy, lecz pod innemi wódzami służąc, dystyngwował się w bitwach wielu. Ma lat 60. Admirałem został r. 1798.

Kapitan Popham przedsiębierze na rozkaz rządu podróż do Constantinopola w zleceniu bardzo ważném, na okręt Diadem od 64 ar. zabrał 500 t. piastrow gotowizną.

Wiadomo jest, iż Admirał Gravina w drodze do Indyi zachod. odłączył się od Francuzów; lecz niewiadomo ieszcze dokąd mu płynąć kazano. Domyślamy się, że był w Havanie lub innym porcie dla zabrania skarbów Króla Katolic. żadnych iednak pieniędzy nie znalaziono na zabranych okrętach. Słyhać iż flotta zprzymierzona z sobą przyprowadziła kilka gallionów złotem i srebrem ładowanych, które podczas bitwy, lub wkrótce po niey do Corogne zawinęły.

Jest nadzieja, że Król wkrótce do zdrowia przyidzie, boiaźń szkodliwej katarakty zniknęła.

Gdy rozeszła się pogłoska w kraju, że flotta pod Ferrol zwalczona, podobno zawinie do Lisbony, żeglarze nasi głośno utrzymywać zaczęli, iż wejście do tego portu dla wielkich okrętów jest bardzo niewygodne, i długiego czasu potrzebuie, zatém Nelson, gdyby tylko wiedział o wszystkiém, łatwo może zamknąć przystęp Francuzom, alboteż wchodzących pokonać, i straż tylną przynajmniej zagarnąć odciętą.

Na 2 okrętach Hiszpańskich, Rafał i Ferme znaleźliśmy lud zdrowy zupełnie; kilku chorych zostawiły w Martinice; Chirurga nie miały żadnego.

Flotę Admirała Cornwallis kazano zmocnić 4 lin. okrętami nowo uzbroionemi; tak więc wszystkich liczyć będzie 28. Albowiem według powszechnego rozumienia, wkrótce Francuzi lądować będą. Do czego niżeli przystąpi Napoleon, zechce naprzód rozerwać siły i uwagę Anglików przez napadnienie Irlandyi, ażeby Keith własnym siłom zostawiony, w straszney rozprawie z flotyllą niezliczoną posilku spodziewać się nie mógł. To pewna, że Lord Spencer dawny Prezydent Admiralicyi, siadłszy na fregacie Immortalité, wczora z Dover do Boulogne wypłynął. Mąż doświadczenia pełen, chce sam widzieć i osądzić, czyli nieprzyjaciel szczerze zamysła o lądowaniu; iakie są iego siły morskie w tych stronach, iakie onych położenie; czyli iuz rzeczą jest niepodobną, abyśmy Anglicy atakowali z nadzieją wygranej, porty, batterye, i statki płaskie. Za powrotem z wyprawy Spencer rzetelnie o wszystkiém doniesie rządowi. W armii Francuzkiej pod Boulogne liczą samych kanonierów 12 t.

Admiralicya ostatecznie rozkazała, ażeby wszystkie woyska w Cork zgromadzone do Falmouth przechodziły iak najprędzey. Czwni się to dla zbliżenia posilków na przypadek lądowania Francuzkiego; alboteż w zamiarze przedsięwzięcia wyprawy do przygórka do-

brey nadziei, i ztąd przesłania wojsk potrzebnych dzierzawom wschod. Indyjskim, czas pokaże. Dziś z Anglików niektórzy ganią Admiralicji, że Irlandyą zdaje się otwierać nieprzyjacielowi, z niey wyciągając żołnierza najlepszego.

Ile dziś znajduie się okrętów lin. fregat, korwet, mniejszych statków uzbroionych i do żeglugi przygotowanych, w portach Brytaunii W. wszystkim nagle kazała Admiralicja wynieść na morze.

Od Protestantów Irlandzkich przysłyły podziękowania uroczyste, naprzód ogólne do obu izb Parlamentowych, daley szczególne do Ministrów i wielu Parów, którzy naygorliwiey odrzucali proźby Katolickiego ludu. Takie pismo od mieszkańców stolicy Dublinu odebrał między innemi X. Cumberland.

Wiadomości z Jndyi wschod. niewiadomo jakim sposobem odebrane, potwierdzają doniesienia dawniejsze, iż wielu naczelników niższych narodu Marattów, którzy dotąd wiernie służyli Holcarowi i Scindii, tych blizki upadek widząc ofiarowali posłuszeństwo i pomoc kompanii Angielskiej. Tey bogaty okręt Alert dawno zaginął na morzu; rozumiano powszechnie iż utonął; lecz nakoniec zawiia do portu obojętnego z całym ładunkiem; żadnego na nim Europeyczyka nie było. Maytkowie Indyjscy wszystkich zamordowawszy, zdobył sobie przywłaszczyli; kompania tym przypadkiem traci bardzo wiele.

W Ł O C H Y.

Rzym 13 lipca. Kapituła Maltańska z deputatów przysłała donosząc Oycu S. o śmierci W. Mistrza, i wybraniu następcy; którego jeżeli potwierdzi Pius 7, porozumieć się trzeba z Mocarstwami, które udzielność wyspy Malty zaręczyły.

W Neapolu umarł Minister zagran. inter. Micheroux kawaler orderu S. Anny 1 klasy; załuią go powszechnie wszyscy; Ferdynad 4 napisał kazał do brata zmarłego, oświadczając iak mu bolesną iest strata Ministra. Pogrzeb familia sprawiła uroczysty, na którym obecni byli wyżsi urzędnicy Królestwa wojskowi i cywilni. Každy z Neapolitańczyków uwielbia głośno talenta, zasługi cnoty Kawalera, mianowicie zaś nieporuszoną w trudnych czasach wierność, i niespracowaną gorliwość w oswobodzeniu Królestwa podczas rewolucyi przez Francuzów podbitego.

Florenycja 19 lipca. Ambassador Francuzki Beauharnois donosił Królowey Etrusków Regentce, iż X. Piombino przyoił rządu Xięstwa Łukieskiego. Nowy Pan, dzień wiazdu do stolicy chcąc miłym i pamiętnym długo uczynić dla poddanych, obdarzył wolnością więźniów za długi skarbowe zamkniętych, które darował, znaczną sumę rozdać kazał między familie ubogie w całym kraiu, 14 panienek ubogich wyposażył.

Arcy Podskarbi Lebrun zatrudnia się urządzeniem kraiu Liguryi. Kommendanci z Francuzkich i Liguryjskich, Officyerów wybrani, rząd przyieli w twierdzach Spezzia, Savona, Gavi. W stolicy Genui na d. 20 Sierpnia zwołana iest rada handlowa i kupiecka. G. Montchoisy został kommandantem 28 dywizyi wojskowej. U. rzędnikom cywilnym pensye podwyższono, ażeby w niczem nie różnili się od Francuzów rodowitych.

Luca 20 lipca. D. 14 dopełnił odmianę rządu naszego. X Piombino Baccocchi przez obywatelów naszych zaproszony, z małżonką przybył do tey stolicy, i oboił rządu Xięstwa Łukieskiego. Na granicach spotykali deputowani od rządu i duchowieństwa; witały z ogniem wojska narodowe, i gwardya honorowa, z 200. młodzieńców, synów obywatelskich złożona; bliżey miasta, rada stanu i znacznieysi mieszkańce; w bramach Magistrat klucze oddawał. Z tego miejsca X. udał się prosto do kościoła katedralnego, gdzie witał Arcy B. z duchowieństwem. Podczas mszy, panujący ofiarował Pasterzewi chleb, świece, medale złote i srebrne; szpadę X. darowaną od Napoleona trzymał Ambassador nadzwyczajny Francuzki, Senator, G. Hedouville, który tu niedawno przyiechał z Florencyi z Konsyliarzem stanu Bigot i Kardynałem Mauri. Senat, wszystkie urzędy wojskowe i cywilne szczupłego kraiu, były obecne obrządkowi S. który gdy się skończył; X. pojechał do pałacu; wieczorem całe miasto oświecone było; bal wielki dawali obywatele znacznieysi; teatr otwarty bezpłatnie ludowi.

Od okrętów przybyłych niedawno z Archipelagu

Greckiego. wiadomość mamy, że zaraza morowa pokazała się nagle w niektórych miastach Candyi, szerzy się coraz bardziey, i wiele ludu porywa. Ta sama choroba w Egipcie pomnaża klęskę mieszkańców tylo innemi strapiionych bez ratunku i nadziei,

Wenecya 27 lipca. Liczymy teraz w garnizonie naszym 10 t. żołnierza Cesarskiego, naywięcey Węgrzynów. Nie wspominając twierdz innych, które G. Bellegarde naprawić lub zakładać w mieście kazał, wyspę S. Jerzego, gdzie odprawiła się elekcyja Piusa 7. licznemi bateriyami opatrzone.

Livorna 22 lipca. Okręta Ragusańskie d. 10. nie rychło po dokonanej rzezi wysłane z Algeru, przywiozły ieszcze do nas kilkaset Żydów ze wszystkiego wyzuty; ziomkowie ich tu mieszkający, w krótkim czasie dla nieszczęśliwey braci kilka t. dukatów złożyli dobrowolnie. Powiadaią wygnańcy, że większa ich liczba z Algeru ratowała się od śmierci nieucronney ucieczką do Smirny i innych miast Azyatyckich. Przydaią ieszcze, iż po zakończonych mordach i rabunku, Dey zamknął się w twierdzy swojej, którą wprzód podwoyną bramą żelazną opatrzył; 30 armat ostro nabitych ku miastu obrocił, 3 t. wiernego żołnierza pod bronią trzyma w dnie i w nocy gotowego na wszelkie przypadki. W mieście liczono więcey 8 t. zbuntowanych góralów, którzy naywiększą szkodę uczynili. Dey kapitanom okrętowym za wyprowadzenie przesładowanych żydów, obficie nagrodził ze skarbu.

Z Genueńskiego kraiu wojska narodowe bez wyłączenia wszystkie wyciągają do Toulonu i Marselli; zostały się w miastach na straży same tylko regimenta Francuzkie.

Placencya 25 lipca. Wspomnieliśmy o przypadku okropnym, który się zdarzył u nas; prawdziwe okoliczności wypisujemy. D. 18 dozorca magazynu wojennego podeyrzany o zabronioną sprzedaż na zysk własny wielorakich amunicyi, miał przed sądem stawać, iak tylko inwentarz będzie sporządzony i oddany nowemu dozorczy. Winowayca wiedząc, iakiego losu miał się spodziewać, postanowił raczey zginąć, zgubić z sobą razem wielu żołnierzy i samych sędziów, niżeli być sądzonym. Przychodzi do magazynu trzymając lont w papierze zawinięty, zapala ładunki z przytomnością umysłu dziwną; wnet magazyn wyleciał na powietrze, ginie dozorca w ogniu, z nim Oficyerów 2, żołnierzy 9; 14 ciężko ranionych zostało. Zdarzył przypadek szczęśliwy, że Szeif batanowy Montmoulin na chwilę wprzód wyszedł, i uniknął nieuchronney śmierci. Usłyszawszy wystrzał kommandant twierdzy Demanelle, siada na koń, i z wielo Officyerami artylleryi naraża się na oczewiste niebezpieczeństwo, przecinając komunikacyą między gorejącym magazynem a składem prochowym, gdzie stało 60 wozów amunicyjnych zupełnie już ładowanych. Odwaga i przytomność umysłu tych rycerzów dokazała wszystkiego; ogień zgaszony. Miasto nicnie straciło tym przypadkiem, skończyło się wszystko na gwałtowném wstrząśnieniu i trwodze. Drzą podziśdzien obywatele, gdy myślą, iakie nad całem miastem nieszczęście wisało, gdyby złemu nie zapobiegła śmiałość kanonierów, którzy życie własne odważyli dla zbawienia powszechnego.

H I S Z P A N I A.

Madrid 23 lipca. GL: Dom Aristizabal kommandant morskigo departamentu w Cadix, umarł, pełen lat i zasług.

Doktor Lafuente znalazł i ogłosił nowy, przez się doświadczony sposob leczenia chorych na żółtą gorączkę; przez 48 god. pierwszych niemocy, daie człowiekowi od 8 do 10 uncyi Quinquiny, którą wziowszy każdy prawie do zdrowia zwyki powracać. Tenże lekarz z długiego doświadczenia radzi, ażeby chorych, iak tylko okażą się znaki niemocy, nie trzymano w domach, ale iak nayrychley wynoszono do bud i otwartych namiotów; gdzie oddychając powietrzem wolnieyszem, prędzey do zdrowia przychodzą.

Wiadomości przysłane z Chili donoszą, iż Angli cy zaczęli nieprzyjacielskie kroki w Ameryce połud. dobrze pierwey, jeżeli wojnę w Europie z ich strony zapowiedziano Królowi Katolickiemu; gdyż 24 września r. 1804 Angielski okręt spotkawszy z kupieckie Hiszpańskie blizko brzegów pomienionej prowincyi, za-

brał jeden, drugi spalił.

Zamiana wojennych braci między Brytanią W. i Hiszpanią już zaczęta; z Portsmouth do Corogne odeślano 800 ludzi.

BATAWSKA RP.

Amsterdam 10 Sierpnia. Przez Anglią wiadomość odbieramy, że Lord Nelson odprawivszy daremną podróż do Indyi zachod. powrócił na morze Europejskie, i nie zastanawiając się bynajmniej pod Cadix, przez Admiratów Bickerton i Collingwood zamknięty, udał się prosto do Gibraltaru, ażeby dał spoczynek ludowi utrudzonemu, zabrał świeżą żywność, i naprawił okręta swoje. To zrobiwszy, albo szukać będzie drugiej floty Toulońskiej, albo też za pomocą G. Craigh i Maltańskiego garnizonu, pomyśli o zawojuowaniu Minorki, Corsyki, Majorki. Z przeciwnej strony Francya pilnie flotę uzbraja w Genui i Toulonie, ażeby połączona z Hiszpańską w Carthagenie i Cadix mogła wniwecz obrócić nieprzyjacielskie zamysły.

Admirał Villeneuve miał umrzeć, iak mówią Anglicy, powracając z Martiniki. Jeżeli prawda jest, że do jego floty przyłączył się Magon; Francuzi mieli o okrętów lin. 16; Hiszpanom Calder w raporcie swoim dał 8; 6 tylko Gravina wyprowadził z Cadix; więc 2 znaleźć musiał w Hayańskim porcie. Tym sposobem zprzymierzeńcy liczyli 24 okręta lin. Przez co świetniejsze się staje zwycięstwo, i bardzo podobne owemu, które Lord S. Vincent odniósł r. 1797 nad Cordovą, nie mając nad 15, przeciw 27 okrętom Hiszpańskim. Czekamy iak usprawiedliwią swój postępek wodzowie floty zprzymierzonej; nieprzyjaciel w tém zdarzeniu na oko pokazał, co umie karność, ćwiczenie, doświadczenie, wprawa długa przeciw liczbie i męztwu nawet.

Przy eskadrze swojej Gravina miał kilka okrętów rejestrowemi zwanych, które corok rząd Hiszpański zwykł wysyłać na sprowadzenie skarbów z nowego świata; każdy z nich nosił 50 arm. do linii jednak w bitwie nie wchodzi. Mogli zabrać wszystkie Anglicy, gdyby więcej fregat mieli. Słychać, że podczas rozprawy wiadomej odłączone od floty wojennej, pod strażą kilku statków zbrojnych, zawinęły w całości do portu Hiszpańskiego z niezmiernemi skarbami. Za stracone 2 okręta lin. i daremną wyprawę do Indyi zachod. tę korzyść jedyną odniesie Karol 4, że skarb swój zasili.

Napoleon znajdujący się teraz w Boulogne, sam ćwiczy nieustannie wojsko i flotyllę w prędkim i szybkim zabieraniu na statki, i wysadzaniu na ląd żołnierza, iakby wyprawa do brzegów Angielskich blizką już i nieuchronną była; Spodziewamy się Batawowie, iż wkrótce Helder, Texel odwiedzić zechce, ażeby tém bardziej rycerstwo zapalił do śmiałego przedsięwzięcia obecnością swoją.

Zawczora De Winter i Kikkert w Texel mieli wszelką gotowość do wyisicia pod żagle; pora do wyprawy iedyna; floty Angielskich na brzegu naszym nie widać; chociaż domyślają się niektórzy, że Russel umyślnie cofnął się do Yarmouth, ażeby ośmielił zprzymierzeńców, którym zayrzy w oczy w potrzebną chwilę. Okrętów przewozowych większych liczymy 74. Rano wczora Wodzowie odprawili rewiją ostatnią statków i żołnierza, nie ruszyli iednak z portu, czekając niecierpliwie rozkazu ostatniego od Napoleona. Pod G: en chef Marmont piechocie hetmani G. Sebastiani dawno znaiomy podróżą do Tureckich krajów odprawioną, G. Adjutant zaufany Napoleona. Na drugą eskadrę Batawską w Helvoetsluys uzbroioną zabrano 4 t. żołnierza Francuzkiego; ta przy końcu Sierpnia ma płynąć do Indyi wschod. gdy już floty zprzymierzone zaczynają wyprawę wielką, nieprzyjaciela zniewolą do opuszczenia morza.

Schimmelpenninck powrócił z Texel, gdzie był obecnym ostatnie rewii. Pogłoska jest iż goniec z Boulogne przyniósł rozkaz wodzom naszym i Francuzkim, ażeby z portów nie ruszali do nowego rozkazu; Być może, iż wiadomość mniej pomyslna o czynnościach floty Toulońskiej, odmianę sprawiła.

Pensyonarz w mieście Amersfort kazał otworzyć nową szkołę, która zastąpi miejsce 4 dawniejszych. Tam wybrani z ochoczej młodzi doskonalić się będą w tém wszystkim, co Officyerowie korpusu artylleryi, inżynierów, minerów, i pontonierów umieć powinni. Schimmelpenninck zawiesił wykonanie wyroku śmiertelnego na osobie Admirała Decker. Jest nadzieia, że wyso-

kie stany zgromadzone w przyzwolonym czasie, karę zmniejszyć zechcą; pamiętając na dawne zasługi rycerza, który na chwilę zapomniał podobno, iż największym zaszczytem i błogosławieństwem jest obywatela cnotliwego, walczyć za oyczyznę i umierać w iakimkolwiek stopniu.

FRANCYA.

Paryż 6 Sierpnia. Minister inter. wnetrznych Champagny doniósł Napoleonowi, że wszystkie szkody od Anglików przez bombardowanie miastom nadmorskim sprawione, wynoszą ogółem 84 t. fr. sumę skarb zapłacił. Na tém kończą się, przydaie Minister, usiłowania 2 letnie floty nieprzyjacielskich, których uzbrojenie kosztowało miliony.

Napoleon wyjechał do Boulogne. Ta podróż zatrzyma go nad brzegami Oceanu d. 15. najwięcej. Czas pokaże, czy już wydać zechce ostatnie rozkazy na wyprawę ku brzegom Angielskim, albo też przestanie na oglądaniu obozów i flotylli, iak dawniej czynił razy kilka. Wyjazd był nagły i nikomu niespodziany. Zabrał z sobą Sekretarza stanu Maret i G. Daroc. Wiedzieć trzeba, iż od 6 tyg. w Boulogne i przyległych portach, większe i spiesniejsze czyniono przygotowania niż przedtem. Utaione być nie mogły, widział codziennie manewrujące tysiączne statki nieprzyjaciel. W obozach liczymy najmniej 150 t. żołnierza lądowego; armia podzieloną została na 3 dywizye główne, pod imieniem Angielskiej, Szkockiej, Irlandzkiej. Dotąd rozumieją niektórzy, że na postrachu wszystko się skończy; inni widząc wszystko zbliżka, twierdzą śmieie, że koszt tak ogromny nie będzie daremny.

Napoleon d. 3 rano przybył do głównej pod Boulogne kwatery, nie zastanawiając się w drodze na żadnym miejscu; cały d. przepędził na radzie z wodzami wojsk morskich i lądowych. Nazajutrz ukazał się żołnierzom. Od god. 10 z rana do 7 wieczorem oglądał wszystkie regimenta nad brzeg morza sprowadzone. Widok był okazały. Linia samej piechoty rozciągała się od przygórka Aspret do Grinez, i liczone głów 112 t. Jazda i Artyllerya w szyku nie były.

Czas przedsięwzięcia wyprawy zawsze jest tajemnicą. Zgadywać iednak możemy, że flotylla czekać będzie pewnych doniesień o czynnościach Admirała De Winter, Kapitana Lalleman; naybardziej zaś Admirała Villeneuve i Graviny, o których spotkaniu się z Anglikami pod Ferrol nic ieszcze nie ogłoszono urzędownie. Lecz zdaniem wielu, wyprawa flotylli bynajmniej nie zależy od czynności flot większych. Gdyby nawet powiodło się Admirałom Batawskim, Francuzkim, i Hiszpańskim uniknąć przewyższającej potęgi nieprzyjaciela, i wylądować np. w Irlandyi; w takim nawet zdarzeniu Anglicy nie osłabiają eskadry Lorda Keith Boulogne zamykającej, ale owszem bardziej zmocnić powinni. Widzą albowiem doskonale, że Irlandzka wyprawa z naszej strony nie jest głównem przedsięwzięciem, ale tylko rozerwaniem sił i uwagi nieprzyjacielskiej, dla ułatwienia większego i trudniejszego dzieła, iakiem jest lądowanie w samej Anglii, które spor długi rozstrzygnąć, i wojnie krwawey koniec położyć jest zdolne. Dla tych przyczyn, gdybyśmy razem zagrozili lądowaniem Irlandyą i Brytanią, gdybyśmy do pierwszej wysiedli nawet; Anglicy bez wątpienia z dwojga złego mniejsze obierając, zostawiliby losowi Irlandyą, obracając wszystkie siły na ocalenie własnej oyczyzny. Tak r. 1689 uczynił Gwillhelm 3 Król Stadhuder; ubezpieczył naprzód Anglią i Szkocyą od wtargnienia wojsk Francuzkich; później udał się do Irlandyi i już naiechaney przez Jakóka 2, przeciw mu posiłki spodziewane od Ludwika 14, zwyciężył pod Boyne, kraj stracony odzyskał.

H. Buonaparte znajduje się dotąd w Genui; los jego podziśdzien wątpliwy; słychać iż wkrótce ma być umieszczony w liczbie XX. Francuzkich, po ułatwieniu politycznych okoliczności. Teraz jest na czele eskadry z 3 fregat, 2 korwet złożoney, do której skoro przyłączą się niedawno spuszczone na wodę 2 okręta lin. Genojs, Superbe od 74 ar. 2 nowe fregaty, 2 korwety, całą eskadrę ma przeprowadzić do Toulonu. Anglików dawno nie widzą z brzegów swoich Ligurowie; całe morze srodz. dziś od nich jest bezpieczne; potęgę zgromadzili w Gibraltarskiej cieśninie i pod Cadix; przeto spodziewać się możemy, że połączenie floty Toulońskiej z Admirałem Salcedo w Carthagenie nastąpi bez żadnej trudności.